

Sygn. akt II Ca 100/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Beata Piwko**

Sędziowie: **SSO Magdalena Bajor-Nadolska (spr.)**

SSR Hubert Wicik (del) (spr)

Protokolant: st. sekr. sąd. Eliza Tokarz

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2015 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. J.

przeciwko W. P.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Starachowicach

z dnia 2 września 2014 r. sygn. I C 496/14

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) w całości i pozbawia wykonalności wyrok Sądu Rejonowego w Starachowicach z dnia 28 maja 1993 roku wydany w sprawie

I C 85/93 w części zasądzonej od K. J. na rzecz W. P. odsetki ustawowe od kwoty (...) (dwadzieścia jeden milionów sześćset czterdzieści osiem tysięcy siedemset) złotych z przed denominacji za okres od dnia 19 czerwca 1993 r. do dnia 17 kwietnia 2011r. ; oddala powództwo w pozostałym zakresie; zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III (trzecim) w całości i koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi, oddala apelację w pozostałej części i koszty postępowania apelacyjnego pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

II Ca 100/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 2 czerwca 2014 roku skierowanym przeciwko pozwanemu W. P. powód K. J. wniósł o pozbawienie w całości tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Rejonowego w Starachowicach z dnia 28 maja 1993 roku, wydanego w sprawie I C 85/93. Wskazał, że w dniu 22 maja 2014 roku w oparciu o ten wyrok zostało wszczęte postępowanie komornicze, tymczasem od jego wydania upłynęło 23 lata, doszło więc do przedawnienia roszczenia stwierdzonego tym tytułem wykonawczym. W związku z tym zobowiązanie wynikające z tego tytułu nie może być egzekwowane.

Pozwany nie uznał powództwa, podając na terminie rozprawy w dniu 26 sierpnia 2014 roku, że nie zaszły jakiegokolwiek okoliczności skutkujące przerwaniem biegu przedawnienia i chce aby dłużnik oddał mu pieniądze, które jest mu winien.

Wyrokiem z dnia 2 września 2014 roku, wydanym w sprawie I C 496/14, Sąd Rejonowy w Starachowicach pozbawił wykonalności wyrok tego Sądu z dnia 28 maja 1993 roku wydany w sprawie I C 85/93, zaopatrzony w klauzulę wykonalności w dniu 16 maja 2014 roku, w części zasądzonej od K. J. na rzecz W. P. kwotę 21.648.700 starych złotych wraz z ustawowymi odsetkami od 18 marca 1993 roku oraz zasądzonej kwotę 866.000 starych złotych tytułem kosztów procesu. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił. W zakresie orzeczenia o kosztach procesu Sąd zasądził do pozwanego W. P. na rzecz K. J. kwotę 726 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że pomiędzy wydaniem W. P. w dniu 21 czerwca 1993 roku tytułu wykonawczego a złożeniem przez niego w dniu 19 marca 2014 roku wniosku o ponowne wydanie tytułu wykonawczego zamiast utraconego nie zaszły jakiegokolwiek okoliczności skutkujące przerwaniem biegu przedawnienia. Sąd odwołał się do utrwalonego stanowiska, zgodnie z którym przedawnienie roszczenia może być podstawą powództwa przeciwegzekucyjnego, wskazując na 10-letni termin przedawnienia roszczenia stwierdzonego wyrokiem sądu i nie podjęcie przez W. P. przez ponad 20 lat jakiegokolwiek czynności zmierzającej do wyegzekwowania roszczenia. Wobec tego Sąd przyjął, że doszło do przedawnienia całości roszczenia stwierdzonego przedmiotowym tytułem wykonawczym i z tego powodu pozbawił ten tytuł wykonawczy wykonalności w zakresie dotyczącym pozwanego. W pozostałej części Sąd oddalił powództwo, przyjmując że pierwotne żądanie dotyczyło całego tytułu wykonawczego, zatem i wierzytelności K. G.. W tym zakresie Sąd przyjął, że pozwany W. P. nie miał legitymacji procesowej. O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o regulację art. 100 kpc obciążając całością kosztów pozwanego, przy założeniu, że powód nieznacznie przegrał sprawę, bowiem jego celem była w istocie merytoryczna obrona przed egzekucją prowadzoną przez W. P. i ten cel powód osiągnął.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości i wnosząc o zmianę wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów, względnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Zarzucił nierozpoznanie istoty sprawy wskutek zaniechania przesłuchania stron z podaniem jakie zdarzenia powodują przerwę biegu przedawnienia, a nie użyciem fachowej terminologii prawniczej niezrozumiałej dla niego. Zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego art. 227 kpc w zw. z art. 224 kpc, art. 232 kpc, art. 233 par 1 kpc, a także sprzeczność ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego poprzez błędne ustalenie, że nie zaszły z jego strony okoliczności skutkujące przerwaniem biegu przedawnienia. Zarzucił też naruszenie prawa materialnego art. 5 kc polegające na uznaniu, że podniesienie przez powoda zarzutu przedawnienia roszczenia nie pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, mimo że okoliczności uzasadniają nie uwzględnienie zarzutu przedawnienia. Wniósł o dopuszczenie nowych dowodów w postaci dokumentów znajdujących się w aktach sprawy Km 255/03 oraz przesłuchania świadka K. G. na okoliczności toczenia się z wniosku pozwanego postępowań egzekucyjnych dotyczących przedmiotowego wyroku. Argumentował, że na rozprawie nie został pouczony jakie zdarzenia powodują przerwanie biegu przedawnienia, nie wiedział, że taką przerwę powoduje wszczęcie postępowania egzekucyjnego i z tego powodu nie mówił wówczas o egzekucji komorniczej. Powołał się na dwa postępowania egzekucyjne jakie miały być prowadzone, jedno w 1993 roku drugie w latach 2003-2004, które okazały się bezskuteczne. Zdaniem skarżącego oba postępowania spowodowały przerwę biegu przedawnienia, a ponieważ pomiędzy nimi nie upłynęło 10 lat, nie upłynął też taki okres do chwili złożenia w 2014 roku wniosku o wydanie tytułu wykonawczego w miejsce utraconego, to nie doszło do przedawnienia roszczenia. W zakresie kosztów procesu w przypadku oddalenia apelacji wniósł o zastosowanie regulacji art. 102 kpc, powołując się na wyłudzenie pieniędzy przez powoda i ich nie oddanie.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego należało uzupełnić postępowanie dowodowe na etapie postępowania apelacyjnego, zgodnie z wnioskami dowodowymi pozwanego, tym bardziej, że treść protokołu rozprawy jaka odbyła się przed Sądem Rejonowym w dniu 26 sierpnia 2014 roku nie pozwalała na ocenę, że pozwany miał wówczas świadomość jakie okoliczności mogą powodować przerwę biegu przedawnienia. Treść pytania jakie wówczas zadał Sąd mogła być dla pozwanego niezrozumiała, w tym znaczeniu, że mógł nie mieć wówczas pełnej świadomości co do wpływu wszczęcia postępowania egzekucyjnego na bieg przedawnienia. Postępowanie dowodowe uzupełnione w istotny sposób w toku postępowania apelacyjnego uzasadnia dokonanie następujących ustaleń co do zaistnienia zdarzeń mających wpływ na bieg terminu przedawnienia roszczenia. Po wydaniu wyroku w sprawie I C 85/93 Sądu Rejonowego w Starachowicach i jego uprawomocnieniu, na wniosek powoda W. P. został mu w dniu 21 czerwca 1993 roku wydany tytuł wykonawczy dotyczący obojga powodów. W tym samym roku, dokładnie w dniu 14 lipca 1993 roku, tytuł ten został złożony u Komornika sądowego Rewiru I przy Sądzie Rejonowym w Starachowicach i w oparciu o niego zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne w sprawie Km 255/93 dotyczące W. P. i K. G. jako wierzycieli oraz K. J. jako dłużnika. Przedmiotem egzekucji była cała kwota objęta tytułem wykonawczym, określona przez Komornika na 40.000.000 starych złotych (por. zapisy z repertorium k 111). Postępowanie egzekucyjne było bezskuteczne, trwało aż do 24 lipca 2004 roku kiedy doszło do jego umorzenia z powodu bezskuteczności egzekucji. Ustaleń tych dokonano w oparciu o zapisy z repertorium Komornika z 1993 roku oraz w oparciu o odpis postanowienia o umorzeniu postępowania z dnia 24 lipca 2004 roku (w którym wskazano błędną sygnaturę i nazwisko jednego tylko wierzyciela - por. k 55 akt sprawy). Wobec nie odszukania akt egzekucyjnych dokumenty te były jedynymi, w oparciu o które można było dokonać ustaleń co do przebiegu tego postępowania egzekucyjnego, jego przedmiotu, stron i czasu trwania. Jednocześnie uwzględniając informację Komornika A. K. z dnia 8 maja 2015 roku dotyczącą sprawy Km 255/03 i wyniku przeszukania repertoriów dotyczących tych stron należało ustalić, że nie było dwóch postępowań egzekucyjnych, jak na to wskazywał pozwany (jedno z 1993 roku i drugie z 2003 roku), tylko jedno postępowanie wszczęte w 1993 roku i trwające 11 lat aż do 24 lipca 2004 roku. Potwierdzeniem tego są również zeznania drugiego wierzyciela K. G., który przedstawiał tak długi czas trwania tego postępowania i jego bezskuteczność.

Dokonanie powyższych ustaleń, odmiennych od ustaleń Sądu Rejonowego, spowodowało konieczność dokonania oceny czy w trakcie biegu terminu przedawnienia liczonego od daty uprawomocnienia się wyroku z 28 maja 1993 roku doszło do zdarzeń powodujących przerwę tego biegu, a jeśli tak to jaki to ma wpływ na żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności. Utrwalone jest stanowisko, że przedawnienie wierzytelności stwierdzonej tytułem wykonawczym może stanowić podstawę powództwa z art. 840 par. 1 kpc (por. wyrok SA w Warszawie z 30.07.2010 roku, VI ACa 53/10, postanowienie SN z 18.03.1971 roku, I CZ 110/70). Nie budzi wątpliwości, że wszczęcie postępowania egzekucyjnego powoduje przerwanie biegu przedawnienia roszczenia wynikającego z przedmiotowego wyroku. Zgodnie z regulacją art. 124 kc : Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo (§ 1). W razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone (§ 2). W związku z tym przez cały czas trwania postępowania egzekucyjnego Km 255/93 od 14 lipca 1993 roku do 24 lipca 2004 roku nie rozpoczął się na nowo bieg przedawnienia. Dopiero wraz z umorzeniem tego postępowania egzekucyjnego postanowieniem z 24 lipca 2004 roku doszło do ponownego rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia. Przyjmuje się bowiem, że po umorzeniu postępowania egzekucyjnego bieg terminu przedawnienia roszczenia przewidziany w art. 123 pkt 1 kc rozpoczyna się na nowo, z wyjątkiem umorzenia postępowania egzekucyjnego z mocy samego prawa na skutek bezczynności wierzyciela (por. postanowienie SA w Katowicach z 08.02.2006 roku, I ACa 1693/05). Kolejnym zdarzeniem mającym charakter przerwy biegu przedawnienia było postępowanie o wydanie tytułu wykonawczego w miejsce utraconego, toczące się pod sygnaturą I Co 261/14 Sądu Rejonowego w Starachowicach. Utrwalone jest bowiem stanowisko, że złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności powoduje przerwanie biegu przedawnienia, jak również jego zawieszenie do czasu zakończenia postępowania wywołanego tym wnioskiem (por. wyrok SA w Katowicach z 07.05.2014 roku, I ACa 1215/13, wyrok SA w Lublinie z 29.01.2014 roku, I ACa 684/13, a co do przerwy również wyrok SN z 17.12.2004 roku, II CK 276/04, zgodnie z którym wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg przedawnienia, bez względu na to, czy dotyczy on sądowego czy pozasądowego tytułu

egzekucyjnego). Oceniając wpływ postępowania o wydanie tytułu wykonawczego w miejsce utraconego uwzględnić należy, że pierwotny wniosek nie zmierzał do uzyskania tego tytułu w całości, a tylko w zakresie jego punktu II (w rzeczywistości dotyczącego wyłącznie kosztów procesu). Dopiero na rozprawie w dniu 17 kwietnia 2014 roku doszło do takiego ukształtowania wniosku, który dotyczył całego wyroku i taką też treść otrzymało postanowienie o wydaniu tytułu wykonawczego w miejsce utraconego. Stąd jako zdarzenie powodujące kolejną przerwę biegu przedawnienia uwzględniono rozprawę z dnia 17 kwietnia 2014 roku i wydanie w tym dniu postanowienia o wydaniu tytułu wykonawczego w miejsce utraconego. Do kolejnej, ostatniej już przerwy, doszło na skutek wszczęcia obecnej egzekucji w sprawie Km 844/2014 Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Starachowicach G. N..

Kolejnym zagadnieniem wymagającym rozstrzygnięcia było odniesienie tych przerw biegu przedawnienia do treści tytułu wykonawczego i wynikającego z niego obowiązku zapłaty. Zgodnie z regulacją art. 125 § 1 kc : Roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu.

Nie budzi wątpliwości, że 10-letni termin przedawnienia należy odnieść do należności głównej wynikającej z tego tytułu i należności dotyczącej kosztów procesu. Co do odsetek należało natomiast ocenić czy podlegają one 10-letniemu czy 3-letniemu terminowi przedawnienia. W zakresie tej oceny odwołać się należy do podzielanej przez Sąd Okręgowy wykładni dokonanej w wyroku SN z 15.01.2014 roku, I CSK 197/13, OSNC 2014/10/106. Zgodnie z nią określony w art. 125 § 1 kc dziesięcioletni termin przedawnienia ma zastosowanie do stwierdzonych wyrokiem roszczeń o odsetki za opóźnienie wymagalnych w chwili uprawomocnienia się wyroku. Trzyletniemu przedawnieniu ulegają stwierdzone wyrokiem roszczenia o odsetki za opóźnienie należne i wymagalne po dniu uprawomocnienia się wyroku. Odnosząc to stanowisko do rozważanej sprawy przyjąć należy, że 10-letniemu przedawnieniu podlegają odsetki należne jedynie za okres do 18 czerwca 1993 roku (jako wymagalne w chwili uprawomocnienia się tego wyroku). Odsetki należne zaś po tej dacie (tj. od 19 czerwca 1993 roku) ulegają przedawnieniu 3-letniemu jako świadczenia okresowe. Z tego powodu należało przyjąć, że opisane wyżej przerwy biegu przedawnienia i liczenie tego biegu na nowo, oraz odstępy czasowe pomiędzy poszczególnymi zdarzeniami wywołującymi te przerwy, doprowadziły do przedawnienia tylko tych należności wynikających z przedmiotowego wyroku, których termin przedawnienia jest krótszy niż 10 lat. Dotyczy to zatem odsetek należnych za okres od 19 czerwca 1993 roku do 17 kwietnia 2011 roku. Wydanie postanowienia z dnia 17 kwietnia 2014 roku w sprawie I Co 261/14 spowodowało przerwę biegu przedawnienia, której skutki liczone są na 3 lata wstecz (w zakresie odsetek wymagalnych po uprawomocnieniu się wyroku) i na 10 lat wstecz (w zakresie pozostałych odsetek, należności głównej i kosztów). Spośród odsetek wymagalnych od chwili uprawomocnienia się wyroku nie uległy zatem przedawnieniu te, których termin wymagalności przypada na okres do 3 lat wstecz od dnia 17 kwietnia 2014 roku, zatem od dnia 18 kwietnia 2011 roku do tej daty.

Brak jest podstaw do zastosowania w tej sprawie regulacji art. 5 kc. Pozwany wprawdzie powołał się na tą regulację w apelacji, ale w istocie traktując ją jako „hasło”, w ogóle bliżej nie wyjaśniając jakie okoliczności mają powodować ocenę o sprzeczności podniesionego zarzutu przedawnienia z zasadami współzycia społecznego. Oczywiście należy pamiętać jaka jest geneza powstania zadłużenia powoda w stosunku do pozwanego (pozwany odpowiadał z tytułu poręczenia za pożyczkę udzieloną powodowi), jednakże należy przede wszystkim uwzględnić wyjątkowość możliwości uznania zarzutu przedawnienia za sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Wyjątkowość ochrony przed przedawnieniem w postaci zastosowania art. 5 kc jest zgodnie podkreślana w orzecznictwie. Zwraca się przy tym uwagę na okoliczności, które spowodowały opóźnienie (np. nielojalna postawa dłużnika, który zwodził wierzyciela w trakcie rozmów przedsądowych, obiecywał zapłatę, przesunął terminy zapłaty tak długo, że doszło do przedawnienia a wtedy podniósł taki zarzut), na niewielki okres opóźnienia, czy też obiektywne okoliczności usprawiedliwiające opóźnienie w wystąpieniu z pozwem - jako okoliczności mogące uzasadniać zastosowanie regulacji art. 5 kc (por. np. wyrok SA w Łodzi z 17.10.2014 roku, I ACa 549/14, wyrok SA w Katowicach z 03.10.2014 roku, V ACa 260/14, wyrok SA w

Gdańsku z 04.06.2014 roku, V ACa 222/14, wyrok SA w Katowicach z 10.04.2014 roku, I ACa 7/14). Pozwany w niniejszej sprawie w żadnym stopniu nie wykazał tych wyjątkowych okoliczności, w ogóle nie wyjaśnił z jakich przyczyn od 2004 roku aż do 2014 roku, zatem przez niemal 10 lat nie podejmował żadnych kroków do zmierzających do wyegzekwowania wyroku.

Z tych przyczyn na podstawie art. 386 § 1 kpc należało dokonać zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnić częściowe przedawnienie roszczenia wynikającego z wyroku wydanego w sprawie I C 85/93. W pozostałej części powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, nie zasługuje też na takie uwzględnienie ta część apelacji, o której oddaleniu orzeczono w oparciu o art. 385 kpc.

Konsekwencją powyższej zmiany jest również zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu wydanego przez Sąd Rejonowy. W sprawie mamy do czynienia z częściowym uwzględnieniem powództwa, każda ze stron wygrała proces jedynie częściowo. W tej sytuacji zasadne jest zastosowanie w sprawie regulacji art. 100 zdanie pierwsze kpc i dokonanie wzajemnego zniesienia pomiędzy stronami kosztów procesu zarówno w pierwszej jak i drugiej instancji. Istotną jest tu specyfika żądania, w ramach którego jako wartość przedmiotu sporu wskazano jedynie kwotę główną (zgodnie z regulacją art. 20 kpc) i co do tej kwoty głównej to pozwany wygrał sprawę (bo nie uległa ona przedawnieniu), jednakże istotną wartość będącą przedmiotem egzekucji dają same odsetki naliczone od 1993 roku (które choć nie wliczane do wartości przedmiotu sporu, to jednak z finansowego punktu widzenia są wartością ekonomicznie wyższą niż kwota główna), co do których to powód wygrał sprawę. Dodać należy, że pierwotnie przedmiotem żądania był cały tytuł wykonawczy, stąd należało to żądanie odnosić do obu wierzytelności zasądzonych na rzecz dwóch wierzycieli (tak jak to uczynił Sąd Rejonowy oddalając w części powództwo). W zakresie wierzytelności przysługującej K. G. powództwo zostało oddalone z uwagi na brak legitymacji biernej pozwanego W. P., który nie wyraził zgody na cofnięcie powództwa w tej części. Stąd tym bardziej brak jest w sprawie podstaw aby przystępować do stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, bowiem nie ma tu prostego odniesienia wysokości kapitału i odsetek, które nie uległy przedawnieniu do skapitalizowanych odsetek które się przedawniły, dotyczących wierzytelności przysługującej pozwanemu.

SSO M. Bajor - Nadolska SSO B. Piwko SSR (del) H. Wicik